

Punkt kontrolny w Kuźnicach ponownie uruchomiony

Zgodnie z zasadami bezpieczeństwa kiedy wyruszamy zimą w góry, tuż przed rozpoczęciem wycieczki musimy włączyć detektor lawinowy i sprawdzić jego stan. Powinien to zrobić każdy z uczestników wycieczki. Należy sprawdzić zarówno tryb nadawania (wysyłania sygnału), jak i tryb poszukiwania każdego z detektorów lawinowych.

Punkt kontrolny (check point) umożliwia szybką, łatwą i przede wszystkim skuteczną kontrolę detektorów lawinowych w trybie nadawania. Wystarczy, że do tablicy kontrolnej na odległość pół metra zbliżymy swój detektor włączony na funkcję „send” (nadawanie). Urządzenie poprzez analizę wysłanego sygnału jest w stanie sprawdzić stan techniczny detektora. O wyniku kontroli informuje nas poprzez zapalenie światła:

- Zielone światło – twój detektor jest sprawny. W razie akcji ratunkowej będzie wysyłał prawidłowy sygnał.
- Pomarańczowe światło – twój detektor wysyła sygnał, ale nie jest on prawidłowy. Podczas akcji poszukiwawczej możesz nie zostać odnaleziony przy pomocy innych detektorów.
- Czerwone światło – detektor nie wysyła sygnału, jest uszkodzony. W razie wypadku nie zostaniesz odnaleziony przy pomocy innych detektorów.

W krajach alpejskich punkty kontrolne są bardzo popularne. Można je spotkać u wylotów wielu górskich szlaków. W Polsce do tej pory nie było takich urządzeń. Od tej zimy w ramach akcji „Lawinowe ABC” przy pomocy check pointu ustawionego w Kuźnicach, u wylotu szlaku na Kalatówki każdy będzie mógł sprawdzić stan swojego detektora.

Taka lokalizacja umożliwi bezpieczniejsze wyjście osobom udającym się na popularne szlaki:

- niebieski – na Kalatówki, Halę Kondratową i Giewont lub Czerwone Wierch
- zielony – na Kasprowy Wierch przez Myślenickie Turnie
- żółty – na Halę Gąsienicową przez Jaworzynkę
- niebieski – na Halę Gąsienicową przez Boczań.

Z punktu kontrolnego mogą korzystać zarówno turyści, jak i narciarze. Pomimo pozorów bezpieczeństwa, jakie daje sąsiedztwo stoków narciarskich, dotyczy to również tych, którzy działają w rejonie Kasprowego. W ubiegłym roku właśnie w Dolinie Goryczkowej – miejscu uważanym przez wielu narciarzy za bezpieczne – doszło do tragicznego wypadku (śmierć narciarki w wyniku zejścia lawiny 19.02.2012 r.).

Dodajmy, że od tego sezonu zimowego drugi punkt kontrolny będzie działać również w Dolinie Pięciu Stawów Polskich. Biuro Turystyki Górskiej 5+ przy schronisku w Dolinie Pięciu Stawów Polskich prowadzi bowiem zaawansowane działania mające na celu popularyzację zasad bezpiecznego poruszania się zimą po Tatrach (www.turystykagorska.com).

Organizatorzy akcji podkreślają, że posiadanie sprzętu lawinowego nie gwarantuje bezpieczeństwa zimą w górach. Ważne są przede wszystkim wiedza, umiejętności, doświadczenie oraz rozsądek w planowaniu i przeprowadzaniu zimowych wycieczek